

Sygn. akt VII Ua 27/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Teresa Ogrodnik

Sędziowie: SO Lucyna Stąsik-Żmudziak (spr.)

SR del. do SO Irena Grymuza

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Sobczuk

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2016 r. w Lublinie

sprawy z odwołania P. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin Zachód w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 stycznia 2016 r., sygn. akt VII U 960/14

I. apelację oddala;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz P. B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt VII Ua 27/16**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 lipca 2014 roku, znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił P. B. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej, jakiemu uległ w dniu 22 września 2012 roku.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, iż zgodnie z Kartą Wypadku, nr (...), zdarzenie, które miało miejsce w dniu 22 września 2012 roku nie zostało uznane za wypadek przy prowadzeniu działalności gospodarczej, ponieważ nie zostały spełnione wszystkie kryteria ustawowej definicji wypadku, tj. nie został spełniony wymóg istnienia związku czasowego i miejscowego zdarzenia ze zwykłym wykonywaniem czynności wynikających z charakteru prowadzonej działalności pozarolniczej (decyzja k. 8 a. ZUS).

P. B. w dniu 20 sierpnia 2014 roku złożył odwołanie od tej decyzji. Skarżący podniósł, iż organ rentowy w sposób dowolny dokonał oceny przesłanki związku wypadku z wykonywaniem zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Wyjaśnił, iż w ramach prowadzonej działalności, polegającej min. na

wykonywaniu na zlecenie kontrahenta czynności z zakresu szeroko pojętego doradztwa w zakresie (...), ochrony środowiska, dofinansowań unijnych, przed wypadkiem korzystał już z motocykla S. (...) zakupionego na potrzeby prowadzonej działalności i wprowadzonego do ewidencji środków trwałych. Użytkowany motocykl zaczął się psuć i dlatego zdecydował się kupić nowy od P. S.. Zaznaczył, iż w dniu zdarzenia najpierw odbył spotkanie z kontrahentem a następnie pojechał kupić motocykl, tak więc jego zakup stanowił zaplanowany element dnia pracy i odbywał się w ramach zwykłych czynności związanych z prowadzoną działalnością (odwołanie k. 1-70).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymał argumentację zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji (odpowiedź na odwołanie k. 71-71v).

W toku procesu strony podtrzymywały zajęte w sprawie stanowiska.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał P. B. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 22 września 2012 r. w wysokości odpowiadającej 65% (sześćdziesiąt pięć procent) długotrwałego uszczerbku na zdrowiu oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. na rzecz P. B. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wnioskodawcy.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, iż ustalił, że:

P. B. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. B.. W ramach działalności świadczył usługi doradcze w zakresie ochrony środowiska, (...), (...), (...) oraz projektów unijnych. Siedziba jego firmy znajduje się w L., przy ulicy (...), ale często pracował również u klienta.

W dniu 22 września 2012 roku P. B. miał umówione spotkanie ze S. G. w jego firmie, tj. punkt przyjęć zboża w K.. Ok. godziny 9 wyjechał z L. samochodem marki V. (...) do miejscowości K.. Po przyjeździe na miejsce, zostawił samochód na posesji swoich rodziców (mieszczącej się w miejscowości K.) i udał się na umówione spotkanie. Spotkanie dotyczyło doradztwa w zakresie wprowadzenia systemu (...). Następnie wnioskodawca udał się z powrotem na posesję rodziców, gdzie ojciec poinformował go, iż był u niego P. S., który zajmuje się sprowadzaniem i sprzedażą samochodów. P. B. już wcześniej kontaktował się z P. S., chciał kupić motocykl turystyczny z kuframi w miejsce tego, którym jeździł do tej pory, bo obecny nie zawierał przestrzeni bagażowej, która była mu potrzebna do przewożenia dokumentów czy schowania rzeczy na przebranie.

Przed zdarzeniem P. B. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej korzystał z tego powodu z samochodu osobowego marki V. (...), jak również z motocykla S. (...). Pojazdy te były wprowadzone do ewidencji środków trwałych. Wnioskodawca przy prowadzeniu działalności gospodarczej korzystał z motoru, ponieważ ze względu na charakter jego pracy, dużo czasu zajmowało mu przemieszczanie się między firmami, gdzie wykonuje usługi doradcze, a jeżdżąc motocyklem mógł uniknąć korków i zaoszczędzić czas, a także w łatwy sposób zaparkować w pobliżu miejsc, w których świadczył usługi, co pozwalało mu również bez trudu przenosić między kontrahentami dokumentację.

Ok. godziny 13-tej P. S., przyjechał motorem marki H. (...) na posesję rodziców skarżącego na oględziny i ewentualny zakup motocykla przez P. B.. Spotkania to było wcześniej umówione telefonicznie właśnie na dzień 22 września 2012 roku, ponieważ w tym właśnie dniu wnioskodawca miał umówione spotkanie z innym kontrahentem z K.. Ogłoszenie o sprzedaży motocykla skarżący znalazł na portalu (...). Po obejrzeniu motocykla i dokumentów uszkodzony wsiadł na motor, aby odbyć jazdę próbną. Udał się w kierunku miejscowości M., po przejechaniu około kilometra, zawrócił do K.. Wyjeżdżając zza łuku drogi nagle i niespodziewanie zobaczył, że z naprzeciwka jedzie ciągnik z doczepionym dodatkowym sprzętem, tj. bronami rolniczymi, które przekraczają gabaryty ciągnika i zajmują prawie całą szerokość pasa jezdni. Wnioskodawca widząc, że nie uniknie zderzenia, zmniejszył prędkość i położył motocykl, który uderzył w koło ciągnika. Uszkodowany został na jezdni, a kierujący ciągnikiem jechał dalej i wystające brony przejechały po ciele P. B., w wyniku czego doznał licznych obrażeń ciała. Na miejsce zostało wezwane pogotowie ratunkowe oraz policja.

Kierującego ciągnikiem – H. O. uznano winnego popełnienia występku z art. 177 § 2 kk i wymierzono karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres trzech lat, orzeczono również karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 15 zł (wyrok Sądu Rejonowego w Hrubieszowie z dnia 25 lutego 2015 roku w sprawie II K 1392/12 wraz z uzasadnieniem).

W dniu 5 lutego 2014 roku organ rentowy wydał opinię, co do prawnej kwalifikacji spornego zdarzenia i na podstawie wymienionych tam dowodów, nie uznał zdarzenia z dnia 22 września 2012 roku jako wypadek przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Organ rentowy sporządził również kartę wypadkową, w której nie uznał zdarzenia z dnia 22 września 2012 roku za wypadek przy pracy, gdyż poszkodowany kupując motor nie wykonywał zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - brak związku z prowadzoną działalnością. Samo zdarzenie i jego przebieg nie było kwestionowane przez organ rentowy. Pozwany podważał tylko to, że wnioskodawca doznał urazu w związku z czynnościami prowadzącymi do zakupu motoru, podczas gdy posiadanie takiego pojazdu nie wiązało się z prowadzoną działalnością, a zatem i czynności prowadzące do jego zakupu nie pozostawały w związku z działalnością wnioskodawcy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Nie wzbudziły one zastrzeżeń Sądu i nie były kwestionowane przez strony, a także na podstawie zeznań wnioskodawcy P. B. oraz świadków: S. W., P. S. oraz I. S..

Sąd doszedł do przekonania, iż zeznania wnioskodawcy zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności, gdyż znajdowały pełne potwierdzenie w zgromadzonych w aktach sprawy dokumentach, którym Sąd również dał wiarę. Uznał, iż od strony formalnej jak i materialnej dokumentacja jest miarodajna dla ustaleń poczynionych przez Sąd, ponadto żadna ze stron nie kwestionowała jej wiarygodności.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadków S. W., P. S. oraz I. S., ponieważ były spójne, logiczne i potwierdzały zeznania poszkodowanego. Świadkowie ci - w ocenie Sądu - przedstawili okoliczności w sposób rzetelny i obiektywny. Wskazali, iż P. B. używał motocykla przy prowadzeniu działalności gospodarczej, którym dojeżdżał do kontrahentów a mając w planach zakup nowego brał pod uwagę jego użyteczność.

Świadek P. S., od którego poszkodowany chciał zakupić motor zeznał na rozprawie: „ten motocykl, który posiadał nie miał przestrzeni bagażowej, a była mu potrzebna żeby dokumenty przewieźć, czy schować jakieś rzeczy do przebrania. Prosił mnie żebym poszukał motoru bardziej turystycznego z kuframi i schowkami żeby mu bardziej służył do pracy” (k. 96v-97).

W celu ustalenia czy na skutek zdarzenia z dnia 22 września 2012 roku wnioskodawca doznał uszczerbku na zdrowiu, a jeśli tak to jaki był to uszczerbek (stały czy długotrwały) i w jakiej wysokości, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych. Powołani biegli M. C. – specjalista chirurgii naczyniowej, M. D. – neurolog, M. G. – biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii oraz M. A. – biegły sądowy z zakresu otolaryngologii, po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską zawartą w aktach sprawy, przeanalizowaniu dostarczonych zdjęć RTG oraz przeprowadzeniu badania wnioskodawcy rozpoznali u niego uraz wielonarządowy, wieloodłamowe złamanie trzonu lewej kości ramiennej z rozległym zranieniem, powikłane uszkodzeniem nerwu promieniowego i stawem rzekomym, otwarte złamanie talerza lewej kości biodrowej, z towarzyszącymi rozległymi zranieniami tkanek miękkich okolicy biodra, wieloodłamowe złamanie lewego łuku jarzmowego i złamanie części bębnekowej lewej kości skroniowej, zranienie lewej okolicy skroniowej, niedosłuch odbiorczy prawego ucha i uznali łącznie 65% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem w dn. 22.09.2012 r. Zaznaczyli, iż obecnie nadal pozostaje w leczeniu z rozpoznaniem stawu rzekomego lewej kości ramiennej. Podaje obrzęki okolicy lewego ramienia, bóle i skrzywienia kręgosłupa lędźwiowego oraz osłabienie sprawności lewej ręki (wypadają trzymane przedmioty). Jest osobą praworęczną. Zgłasza także osłabienie słuchu prawego ucha, bóle głowy. W konkluzji opinii wskazali, iż w ocenie neurologiczno-ortopedyczno-chirurgiczno-otolaryngologicznej, uznają u wnioskodawcy 65% długotrwały uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem w dniu 22.09.2012 r. (złamanie lewej kości ramiennej z rozległym zranieniem, powikłane uszkodzeniem

nerwu promieniowego i stawem rzekomym - 43% - pkt. 113c; - otwarte złamanie talerza lewej kości biodrowej, z towarzyszącymi zranieniami tkanek miękkich okolicy biodra - 7% - pkt. 98; - niedosłuch odbiorczy prawego ucha - 5% - pkt. 42; - uraz głowy ze zranieniami i szpecącymi bliznami - 10% - pkt. 19a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2012 roku).

Do opinii biegłego zarówno wnioskodawca jak i organ rentowy nie zgłosili zastrzeżeń.

Sąd przyjął opinię biegłych za miarodajną dla rozstrzygnięcia sprawy, jako sporządzoną przez lekarzy specjalistów o uznanych kwalifikacjach, posiadających doświadczenie zawodowe oraz wymagane wiadomości specjalne. Wnioski opinii były precyzyjne, jednoznaczne, poprzedzone badaniem i analizą dokumentacji, w której znajdują swe uzasadnienie. Biegli opisali naruszenie sprawności organizmu i określili stopień uszczerbku na zdrowiu oraz numer pozycji w tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r., w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. 2013, poz. 954).

Sąd Rejonowy uznał odwołanie skarżącego jest zasadne. Podał, że w świetle art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1242) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z tego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. W niniejszej sprawie nie było kwestionowane, iż wnioskodawca prowadzi działalność gospodarczą oraz nie był kwestionowany przebieg i przyczyny wypadku, który miał miejsce w dniu 22 września 2012 roku. Wątpliwość dotyczyła jedynie tego, czy zdarzenie z dnia 22 września 2012 roku, powodujące liczne urazy ubezpieczonego, nastąpiło w czasie wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Należało rozważyć zatem, czy w zakresie zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej mieści się zakup motocykla na potrzeby prowadzonej działalności.

Sąd podał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wypadek osoby prowadzącej działalność gospodarczą w czasie dojazdu do siedziby kontrahenta w celu wykonania zawartej z nim umowy jest wykonywaniem zwykłych czynności związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą i ma cechy wypadku przy wykonywaniu tej działalności, jeżeli cechą charakterystyczną takiej działalności jest dojazd do miejsca wykonywania czynności składających się na tę działalność (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2010 r., II UK 407/09, OSNP 2011 nr 21-22, poz. 282).

Jednocześnie wskazał, że w orzecznictwie przyjmuje się, że zdarzenie następujące po zakończeniu czynności związanych z wykonywaną działalnością gospodarczą, w drodze z miejsca jej wykonywania do domu, nie jest wypadkiem przyprowadzeniu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lipca 2009 r., I UK 55/09, OSNP 2011 nr 5-6, poz. 85). Odbywanie drogi z miejsca wykonywania działalności gospodarczej do domu pozostaje jedynie „w związku” z wykonywaniem zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej, tymczasem chronione z tytułu tego rodzaju ubezpieczenia są tylko zdarzenia, do których doszło „podczas” wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej, a nie „w związku” z tymi czynnościami i wypełnia zawartą w art. 57b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych definicję wypadku w drodze z miejsca wykonywania działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2009 r., I UK 60/09, LEX nr 529765). W tym kontekście należy ocenić, czy w zakresie zwykłych czynności związanych z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej mieszczą się czynności związane z nabyciem przez osobę prowadzącą taką działalność rzeczy niezbędnych do jej prowadzenia, np. materiałów, narzędzi, półproduktów, sprzętu specjalistycznego itd.

Na działalność gospodarczą składa się wiele różnych czynności faktycznych i prawnych, dlatego można przyjąć, że wszelkie czynności typowe dla określonego rodzaju działalności gospodarczej podlegają zakwalifikowaniu jako

mieszczące się w pojęciu „zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej”. Przy takim założeniu należałoby uznać, że czynności związane z nabyciem materiałów lub narzędzi niezbędnych przedsiębiorcy do prowadzenia działalności gospodarczej mogą być zakwalifikowane jako zwykłe czynności związane z prowadzeniem takiej działalności.

W ocenie Sądu Najwyższego, należy przyjąć raczej szerokie niż wąskie rozumienie „zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej”, ponieważ osoba prowadząca taką działalność podejmuje w jej ramach szereg działań, które nie są związane bezpośrednio z wykonaniem dzieła (produkcją towaru) lub świadczeniem usługi, a niewątpliwie mają ścisły związek z prowadzeniem takiej działalności (np. comiesięczne rozliczenie z ZUS i urzędem skarbowym, załatwianie różnych spraw w urzędach, uzyskiwanie zezwoleń i koncesji, narady z pracownikami itd.). Nie sposób byłoby wydzielić spośród czynności faktycznych i prawnych osoby prowadzącej działalność gospodarczą takich, które służą bezpośrednio wytwarzaniu dóbr i usług, i takich, które tej charakterystyki nie spełniają, i traktować je odmiennie – z punktu widzenia art. 8 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej. Prowadzenie działalności gospodarczej jest pewną całością organizacyjną. Ograniczenie odpowiedzialności organu rentowego z tytułu wypadku tkwi w przyjęciu, że chodzi o wypadek „podczas”, a nie tylko „w związku” z wykonywaniem zwykłych czynności składających się w swoim całościu na prowadzenie działalności pozarolniczej. Dokonując interpretacji art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej, należy mieć na uwadze z jednej strony rodzaj pozarolniczej działalności wykonywanej przez ubezpieczonego, a z drugiej to, czy do zdarzenia doszło „podczas” (w czasie) wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem tej działalności. Prowadzenie tego typu działalności, która w swojej istocie nie jest „stacjonarna”, w tym sensie, że często, a nawet przede wszystkim, nie jest wykonywana w siedzibie przedsiębiorstwa, lecz bezpośrednio u kontrahenta i w jego siedzibie zgodnie z zawartą umową, a ponadto wymaga odpowiedniego przygotowania (np. zbadania miejsca wykonania dzieła lub świadczenia usługi, wykonania koniecznych pomiarów, przygotowania planów, zakupu materiałów i narzędzi), pozwala na przyjęcie takiego rozumienia pojęcia „zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej”, które odpowiada rodzajowi działalności. Cechą charakterystyczną niektórych rodzajów działalności pozarolniczej jest „przemieszczanie się” przedsiębiorcy, np. dojazd do miejsca wykonywania czynności, wyjazdy do sklepów, magazynów i hurtowni w celu nabycia koniecznych materiałów, narzędzi, sprzętu itd. Ochrona ubezpieczeniowa obejmuje więc także czynności faktyczne i prawne związane z prowadzoną działalnością, wykonywane w czasie, w którym prowadzący taką działalność „przemieszcza się”, np. udając się do siedziby klienta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2010 r., II UK 407/09, OSNP 2011 nr 21-22, poz. 282). W podobny sposób może być oceniony zakup materiałów, narzędzi, półproduktów lub odpowiedniego sprzętu, niezbędnych do prowadzenia działalności pozarolniczej. Wyjazd w celu zakupu materiałów i narzędzi powinien być jednak ściśle związany z tą działalnością, a nie być dokonywany „przy okazji” innych czynności.

Wnioskodawca P. B. prowadził działalność gospodarczą, polegającą na świadczeniu usług doradczych dotyczących ochrony środowiska, (...), (...), (...) oraz projektów unijnych. W ramach tej działalności pracował nie tylko w siedzibie swojej firmy mieszczącej się w L. przy ulicy (...), ale także w siedzibie firmy swoich kontrahentów. W związku z tym musiał dużo jeździć przemieszczając się między firmami, a motocykl, którego używał przed wypadkiem bardzo ułatwiał mu to zadanie. Ponadto, należy zauważyć, iż przed wypadkiem, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, poszkodowany korzystał z samochodu osobowego marki V. (...) oraz motocykla S. (...), a oba te pojazdy były wprowadzone do ewidencji środków trwałych. Jednocześnie motocykl, którego używał nie był to ścigacz, ale motocykl turystyczny, zaś ten, który zamierzał kupić w związku z prowadzeniem działalności był zaopatrzony w kufry, które pozwalałyby mu przewozić konieczną dokumentację.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż zakup motocykla przez P. B. był czynnością zaplanowaną na dzień 22 września 2012 roku, a poszkodowany już wcześniej umówił się na to spotkanie. Ponadto, szukając nowego motoru zastrzegł, iż musi on mieć kufry po bokach, aby było łatwiej przewozić dokumenty zarówno do klientów jaki i do urzędów z którymi współpracował w ramach swojej działalności. Mając na uwadze zaprezentowaną linię orzeczniczą i przedstawiony stan faktyczny wbrew twierdzeniom pozwanego należało uznać, iż zakup motocykla przez P. B. stanowił zwykłą czynnością w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, bowiem zmierzają do uzyskania swoistego narzędzia pracy wnioskodawcy.

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, iż do zdarzenia w dniu 22 września 2012 roku doszło zatem podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, a zatem wypadek spełnia warunki określone w art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy Zgodnie z treścią art. 11 ust. 1 tej ustawy ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Jak ustalono w toku procesu, wnioskodawca doznał długotrwałego wypadkowej. uszczerbku na zdrowiu w wysokości 65%.

Sąd Rejonowy, w oparciu o cytowane powyżej przepisy oraz przepis art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., zmienił zatem zaskarżoną decyzję i przyznał P. B. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 22 września 2012 roku w wysokości odpowiadającej 65% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Jednocześnie na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kwotę 60 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), bowiem do zakończenia postępowania wszczętego przed dniem wejścia w życie obowiązującego obecnie rozporządzenia w tym przedmiocie do czasu zakończenia postępowania w danej instancji znajdują zastosowanie przepisy dotychczasowe, a więc przepisy wskazanego wyżej rozporządzenia.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. i na podstawie art. 367 § 1 k.p.c. zaskarżył go w całości.

Wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009 r. nr 167, póź. 1322 z późn. zm.) przez uznanie, że wnioskodawca w dniu 22 września 2012 r. uległ wypadkowi przy wykonywaniu zwykłych czynności podczas prowadzenia działalności gospodarczej a przez to przysługuje mu prawo do jednorazowego odszkodowania.

Wskazując na ten zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ubezpieczonego.

Argumentując apelację podał, że w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji podał, iż czynności wykonywane przez wnioskodawcę w dniu 22 września 2012 r. mające na celu zakup motocykla do wykorzystania go przy prowadzonej działalności gospodarczej, należy zakwalifikować jako wykonywanie zwykłych czynności związanych z prowadzoną działalnością pozarolniczą. Na poparcie swoich ustaleń Sąd wskazał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2010 r., II UK 407/09, z dnia 24 lipca 2009r., I UK 55/09, z dnia 8 lipca 2009 r., I UK 60/09, które zdaniem organu rentowego zostały wydany w zupełnie odmiennym stanie faktycznym jak przedmiotowa sprawa a więc zostały wskazane nietrafnie.

Sąd Najwyższy w dniu 25 kwietnia 2013 r. w wyroku I UK 604/12 działalność gospodarczą określił jako działalność zewnętrzną mającą na celu np. świadczenie usług osobom trzecim. Sąd Najwyższy podał, że nie jest działalnością gospodarczą działalność prowadzona na własne potrzeby przedsiębiorcy. Z treści art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej wynika, że działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Zarobkowy charakter działalności stanowi podstawową, konstytutywną cechę działalności gospodarczej.

Zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 listopada 2008 r., 11 GSK 1219/10 dla oceny, iż dany podmiot wykonuje działalność gospodarczą, konieczne jest stwierdzenie zarobkowego charakteru tej działalności.

Zdaniem organu rentowego, czynności wykonywane przez wnioskodawcę w momencie zdarzenia w dniu 22 września 2012 r. pozbawione były charakteru zarobkowego, dlatego nie można im nadać przymiotu zwykłych czynności

związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i brak jest podstaw do przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania w oparciu o przepis art. 6 ust. 1 pkt 4 cyt. ustawy wypadkowej.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od organu na rzecz odwołującego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. W ocenie pełnomocnika odwołującego się apelacja nie ma uzasadnionych podstaw a w sprawie wyrok jest prawidłowy i słuszny. Ponownie wskazał na przytoczoną część uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2013 r. sygn. akt I UK 567/12. Jego zdaniem, co wynika również z powyższego uzasadnienia wbrew twierdzeniom apelacji właściwe, szerokie rozumienie pojęcia zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej nie sprowadza się wyłącznie do czynności o charakterze stricte zarobkowych jak wskazuje apelujący, ale wszystkich czynności, jakie pozostają w funkcjonalnym i adekwatnym związku z prowadzeniem danej, konkretnej działalności gospodarczej, jaką prowadzi ubezpieczony.

W przywołanym wyżej orzeczeniu Sądu Najwyższego w sprawie I UK 567/12 wskazano, że dokonywanie zakupów towarów na potrzeby działalności gospodarczej można zakwalifikować, jako zwykłe czynności objęte ubezpieczeniem wypadkowym.

W ocenie pełnomocnika odwołującego się decydujące znaczenie dla określenia danego zdarzenia jako pozostającego w związku ze zwykłymi czynnościami związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej ma nie to czy czynności te są odpłatne, zarobkowe, ale czy posiadają swoje uzasadnienie w rodzaju i charakterze prowadzonej działalności. Te same czynności wykonywane przez różnych ubezpieczonych mogą być bowiem w zależności od rodzaju i charakteru, a także potrzeb działalności kwalifikowane w różny sposób w zależności od oceny całokształtu okoliczności danej sprawy. Jak ustalono w bezspornym stanie faktycznym niniejszej sprawy odwołujący się korzystał już podczas pracy z motocykla jako środka transportu, umożliwiał mu on szybkie dotarcie do klienta. Zakup motocykla posiadającego duże torby, który miał być wykorzystany w prowadzonej działalności nosi zatem z pewnością znamiona zwykłej czynności związanej z prowadzoną działalnością gospodarczą, zmierzał bowiem do pozyskania środka koniecznego dla wykonywania tej działalności gospodarczej a więc zabezpieczenia źródła dochodów.

Obecne orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie stosowania zaskarżonego apelacją przepisu, nie ogranicza wbrew twierdzeniom apelacji, zwykłych czynności do czynności stricte zarobkowych, przynoszących dochód a obejmuje wszystkie czynności które są funkcjonalnie związane z rodzajem i zakresem prowadzonej działalności.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r. sygn.. akt I UK 604/12 na który powołał się apelujący wydany został w odmiennym stanie prawnym i dotyczył usług wykonywanych na rzecz własnego gospodarstwa rolnego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy uznać, należy, że odwołujący nie wykonywał żadnych usług na swoją rzecz, a zakupywał motocykl niezbędny przy prowadzeniu działalności gospodarczej, podczas swojego dnia pracy. Była to czynności podjęta w celu utrzymania i zwiększenia źródła przychodów odwołującego się, dokonywana podczas normalnego dnia pracy odwołującego się, a więc w celu bezpośrednio związanym z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna a podniesiony w niej zarzut nie zasługuje na uwzględnienie jako bezzasadny.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz właściwej wykładni przepisów prawa, nie naruszając treści art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009 r. nr 167, póź. 1322 z późn. zm.) Sąd Rejonowy wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie przedstawiając logiczną argumentację prawną. Ustalenia sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r., sygn. akt II UKN 61/97 - OSNAP 1998 r. nr 3, poz. 104; wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97 - OSNC 1999 r., z. 3, poz. 60; wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1999 r., sygn. akt I PKN 21/98 - OSNAP 2000, nr 4, poz. 143).

Podkreślić należy, że organ ubezpieczeniowy nie kwestionował ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego i w pełni je podzielał, zanegował jedynie ocenę prawną zdarzenia, twierdząc, że czynności wykonywane przez wnioskodawcę w momencie zdarzenia w dniu 22 września 2012 r. pozbawione były charakteru zarobkowego, dlatego nie można im nadać przymiotu zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i brak jest podstaw do przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania w oparciu o przepis art. 6 ust. 1 pkt 4 cyt. ustawy wypadkowej.

Na wstępie należy wskazać, iż ugruntowany jest pogląd, iż sąd ubezpieczeń społecznych może stwierdzić brak przesłanek nabycia prawa do świadczenia, którego organ rentowy nie zarzucał. Przyznanie prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego wymaga spełnienia ustawowo określonych przesłanek warunkujących nabycie dochodzonego prawa. Sąd orzekający jest uprawniony do prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego w celu zweryfikowania wszystkich przesłanek prawnych warunkujących nabycie prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego. (tak SN w wyroku z dnia 07.02.2002r. w sprawie II UKN 42/01)

Oczywiste jest, że przepisy dotyczące nabycia świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub o charakterze zaopatrzeniowym powinny podlegać wykładni ścisłej, która wyklucza wykładnię rozszerzającą w sytuacji gdy treść przepisu określającego warunki nabycia prawa do świadczeń jest jasna. (por. wyrok SN z 28.01.2008 I UK 239/07 OSNP 2009 r. Nr 8, poz. 103, z dnia 07.02.2012 I UK 276/II OSNP 2013 r. Nr 9-10 poz. 113).

Wnioskodawca ubiegał się o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zastosowanie w niniejszej sprawie mają ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1242)

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z tego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych.

Ani nagłość zdarzenia, ani przyczyna zewnętrzna, powstały uraz i jego rozmiar nie były kwestionowane.

Z analizy apelacji wynika, że w ocenie ZUS czynności związane z zakupem motocykla na potrzeby wykonywanej działalności gospodarczej - sprawdzenie stanu technicznego i użyteczności pojazdu, a w tym celu była wykonywana jazda próbna, w trakcie której doszło do wypadku - (czego ZUS nie kwestionował) pozbawione były charakteru zarobkowego, dlatego nie można im nadać przymiotu zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i brak jest podstaw do przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania.

Z takim stanowiskiem nie można się zgodzić. W żaden sposób nie można przyjąć do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie bezkrytycznie cytowanych fragmentów uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r. w sprawie I UK 604/12 jako uzasadniających zasadność zarzutu apelacyjnego.

Przede wszystkim w wyroku tym Sąd Najwyższy rozważał kwestię wypadku przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej a powstaniem urazu przy wykonywaniu usługi na rzecz własnego gospodarstwa rolnego i uznał, że nie jest wypadkiem przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej uraz, któremu uległ wykonujący w ramach tej działalności usługę na rzecz własnego gospodarstwa rolnego.

Uzasadniając swoje stanowisko SN dokonał analizy pojęcia prowadzenia działalności gospodarczej. Podkreślił, że przy wykładni pojęcia "działalność gospodarcza" w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej należy mieć na względzie konkretny stan faktyczny oraz całokształt stanu normatywnego, jak i racje ekonomiczne. Istotne jest też, aby działalność gospodarcza pozostawała w "obrocie", a więc była realizowana przez odpłatne



(ekwiwalentne) świadczenia wzajemne spełniane w ramach obrotu gospodarczego. Działalnością gospodarczą jest więc tylko działalność zewnętrzna mająca na celu np. świadczenie usług osobom trzecim. Nie jest zaś działalnością gospodarczą działalność prowadzona na własne potrzeby przedsiębiorcy. Istnienie definicji działalności gospodarczej zawartej w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a w szczególności użytego tam terminu "zarobkowa działalność" nie wyklucza, a wręcz przeciwnie powoduje konieczność odwoływania się do rozumienia pojęcia "usługi świadczonej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej". (....)

Zasadniczą cechą świadczeń będących usługami jest fakt pobierania przez usługodawcę za dane - wykonywane w ramach stosunku zobowiązaniowego - świadczenie wzajemnego, występującego w postaci pieniężnej (odpłatność za usługę jest cechą istotną tej ostatniej, na wzór essentialia negotii występujących w umowach cywilnoprawnych). Jednakże, jak się wydaje, sama odpłatność za dane świadczenie nie jest jeszcze wystarczającą przesłanką uznania, że jest ono wykonywane w ramach działalności gospodarczej w oparciu o przepisy ustawy o swobodzie gospodarczej. Zgodnie z art. 2 powołanej ustawy dane świadczenie powinno być wykonywane w wyraźnym celu zarobkowym, a więc powinien mu towarzyszyć (po stronie usługodawcy) jednoznaczny zamiar wypracowywania (osiągania) konkretnych zysków (wymiernych korzyści majątkowych). Tym samym pobierane przez usługodawcę opłaty powinny być przejawem realizacji założonego sobie uprzednio przez niego celu zarobkowego. Ów cel zarobkowy (przejawiający się między innymi, choć niewyłącznie, przez odpłatność wykonywanych świadczeń) pozwala uznać daną działalność za aktywność ekonomiczną (gospodarczą).

SN oceniając rozpoznawaną sprawę nie można dopatrzeć się takiej aktywności. Świadczenie usługi samemu sobie nie ma charakteru zarobkowego. Z treści przepisu art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej wynika, że działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Zarobkowy charakter działalności stanowi podstawową, konstytutywną cechę działalności gospodarczej.

W niniejszej sprawie trudno przyjąć, że wnioskodawca w chwili zdarzenia wypadkowego nie prowadził działalności gospodarczej. Tego dnia udał się do miejsca, w którym świadczył usługę doradczą, związaną z przedmiotem prowadzonej działalności a po jej zakończeniu podejmując czynności związane z zakupem motocykla na potrzeby wykonywania działalności gospodarczej nadal miało to związek z jej zarobkowym charakterem. Jak wynikało ze zgromadzonego materiału dowodowego wnioskodawca planował zakup nowego, „lepszego”, bo wyposażonego w dodatkowe, przydatne akcesoria motocykla aby za jego pomocą świadczyć usługi dla kontrahentów. Tak jak dotychczas posiadanym motocyklem zamierzał dojeżdżać do usługobiorców, do urzędów, przewozić nim dokumenty i poruszanie się tym środkiem lokomocji miało związek z zaoszczędzeniem czasu a także pieniędzy. Używanie motocykla miało więc związek z zarobkowym charakterem czynności związanych z prowadzoną działalnością. Żaden element zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie nie wskazuje na to, że wnioskodawca w dniu wypadku podejmował czynności związane z zakupem motocykla na własne, prywatne potrzeby. Motocykl był kupowany nie dla realizacji własnych potrzeb ale na potrzeby prowadzonej działalności. Nie można więc mówić, że wnioskodawca po zakończeniu usługi doradztwa w zakresie wprowadzenia systemu (...) u klienta w K. zakończył w tym dniu prowadzenie działalności gospodarczej i był w drodze z miejsca jej prowadzenia a przy okazji, w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą kupował motocykl. Oglądając motocykl, dokonując jazdy próbnej w celu zakupu na potrzeby działalności gospodarczej nadal wykonywał czynności związane z tą działalnością, podczas tej działalności.

Adekwatne do niniejszego stanu faktycznego są argumenty zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie I UK 567/12, gdzie m.in. powołano się na, to że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wypadek osoby prowadzącej działalność gospodarczą w czasie dojazdu do siedziby kontrahenta w celu wykonania zawartej z nim umowy jest wykonywaniem zwykłych czynności związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą i ma cechy wypadku przy wykonywaniu tej działalności, jeżeli cechą charakterystyczną takiej działalności jest dojazd do miejsca wykonywania czynności składających się na tę działalność (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2010 r., II UK 407/09, OSNP 2011 nr 21-22, poz. 282).

Jednocześnie w orzecznictwie przyjmuje się, że zdarzenie następujące po zakończeniu czynności związanych z wykonywaną działalnością gospodarczą, w drodze z miejsca jej wykonywania do domu, nie jest wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lipca 2009 r., I UK 55/09, OSNP 2011 nr 5-6, poz. 85). Odbywanie drogi do domu po zakończeniu czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej nie jest wykonywaniem zwykłych czynności związanych z prowadzeniem tej działalności, a tylko zdarzenie zaistniałe w tych ostatnio wymienionych okolicznościach może być zakwalifikowane jako wypadek przy prowadzeniu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 3 ust. 3 pkt 8 w związku z art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej. Odbywanie drogi z miejsca wykonywania działalności gospodarczej do domu pozostaje jedynie "w związku" z wykonywaniem zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej, tymczasem chronione z tytułu tego rodzaju ubezpieczenia są tylko zdarzenia, do których doszło "podczas" wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej a nie "w związku" z tymi czynnościami.

Jednakże po raz kolejny należy podkreślić, że wnioskodawca w chwili zdarzenia nie odbywał jeszcze drogi do domu po zakończeniu czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bo w ramach tej działalności podejmował działania związane z zakupem środka transportu, niezbędnego do prawidłowego wykonywania działalności.

Za Sądem Najwyższym należy przypomnieć, że na działalność gospodarczą składa się wiele różnych czynności faktycznych i prawnych i można przyjąć, że wszelkie czynności typowe dla określonego rodzaju działalności gospodarczej podlegają zakwalifikowaniu jako mieszczące się w pojęciu "zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej". Przy takim założeniu należałoby uznać, że czynności związane z nabyciem materiałów lub narzędzi niezbędnych przedsiębiorcy do prowadzenia działalności gospodarczej mogą być zakwalifikowane jako zwykłe czynności związane z prowadzeniem takiej działalności. W takim wypadku, dla przyjęcia ochrony ubezpieczeniowej obejmującej także czynności nabywania tego rodzaju rzeczy, należałoby szczegółowo ustalić rodzaj i zakres faktycznie prowadzonej przez ubezpieczonego działalności, rodzaj nabywanych (planowanych do nabycia) materiałów lub narzędzi oraz ocenić celowość ich nabycia z punktu widzenia rodzaju i zakresu tej działalności.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko SN, należy przyjąć raczej szerokie niż wąskie rozumienie "zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej", ponieważ osoba prowadząca taką działalność podejmuje w jej ramach szereg działań, które nie są związane bezpośrednio z wykonaniem dzieła (produkcją towaru) lub świadczeniem usługi, a niewątpliwie mają ścisły związek z prowadzeniem takiej działalności - np. comiesięczne rozliczenie z ZUS i urzędem skarbowym, załatwianie różnych spraw w urzędach, uzyskiwanie zezwoleń i koncesji, narady z pracownikami itd., w tym również jak w niniejszym przypadku zakup środka przemieszczania się w celu dotarcia do osób, którym wnioskodawca świadczył usługi doradcze.

Nie sposób byłoby wydzielić spośród czynności faktycznych i prawnych osoby prowadzącej działalność gospodarczą takich, które służą bezpośrednio wytwarzaniu dóbr i usług, i takich, które tej charakterystyki nie spełniają, i traktować je odmiennie - z punktu widzenia art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej. Prowadzenie działalności gospodarczej jest pewną całością organizacyjną. Ograniczenie odpowiedzialności organu rentowego z tytułu wypadku tkwi w przyjęciu, że chodzi o wypadek "podczas", a nie tylko "w związku" z wykonywaniem zwykłych czynności składających się w swoim całości na prowadzenie działalności pozarolniczej. (...) Ochrona ubezpieczeniowa obejmuje więc także czynności faktyczne i prawne związane z prowadzoną działalnością, wykonywane w czasie, w którym prowadzący taką działalność "przemieszcza się", np. udając się do siedziby klienta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2010 r., II UK 407/09, OSNP 2011 nr 21-22, poz. 282). W podobny sposób może być oceniony zakup materiałów, narzędzi, półproduktów lub odpowiedniego sprzętu, niezbędnych do prowadzenia działalności pozarolniczej. Wyjazd w celu zakupu materiałów i narzędzi powinien być jednak ściśle związany z tą działalnością, a nie być dokonywany "przy okazji" innych czynności.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2013 r. w sprawie I UK 56/13, zawarto argumentację prawną, którą także Sąd Okręgowy podziela, że zakres ochrony wypadkowej osób prowadzących działalność gospodarczą w aspekcie pytania o granice tej ochrony nie powinien być rozumiany wąsko. Definicja wypadku (art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej) w pewnym zakresie może być ona porównywana z ochroną wypadkową pracownika, gdyż zauważalne jest dążenie do ujednoczenia ochrony wypadkowej (jedna ustawa wypadkowa) i nie można nie dostrzec, że konstrukcja pracowniczego wypadku przy pracy stanowiła tu pewien punkt odniesienia. Wyraża się to choćby w podobieństwie na poziomie definicji wypadku przy pracy i wypadku przy wykonywaniu zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej (art. 3 ust. 1 pkt 1 i ust. 3 pkt 8). Definicja ustawowa dotycząca tego drugiego wypadku ma następujące brzmienie: "za wypadek przy pracy uważa się również nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych (art. 3 ust. 2 pkt 8)". Taka treść definicji uzasadnia stwierdzenie, że podstawową granicę ochrony wypadkowej wyznacza związek czasowy wypadku z wykonywaniem zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej (przyimek "podczas"). Konsekwentnie należałoby stwierdzić, że ubezpieczenie wypadkowe z tytułu działalności gospodarczej czasowo pokrywa się z okresem prowadzenia tej działalności, czyli istnieje od rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności (art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Ponadto, prowadzący działalność gospodarczą sam ją organizuje i podejmuje czynności z nią związane, stąd ich początek i koniec może być trudno uchwytne, choćby dlatego że różne są rodzaje działalności gospodarczej i co za tym idzie pojęcie zwykłych czynności powinno uwzględniać prócz rodzaju także specyfikę indywidualnej działalności gospodarczej. Innymi słowy sama definicja wypadku przy pracy osób prowadzących działalność gospodarczą nie pozwala na zawężającą wykładnię, gdyż z jednej strony granice te adekwatnie określił prawodawca w ustawowej definicji wypadku, a z drugiej strony wykładnia i stosowanie tej definicji nie można pomijać rodzaju i przedmiotu indywidualnej działalności prowadzonej przez ubezpieczonego.

Definicja wypadku przy pracy w ustawie wypadkowej z 2002 r. (poza określeniem skutku w postaci urazu lub śmierci) nie ulegała zmianie, stąd w rozstrzyganiu sporów uzasadnione jest odwoływanie się do poprzedniego orzecznictwa, w którym zdarzenia podobne do wypadku ubezpieczonego uznawano za wypadek przy pracy. Przykładowo można wskazać na wypadek pracownicy w czasie imprezy przy ognisku (wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 86/99, OSNAPiUS 2001 nr 1, poz. 20), wypadek pracownika w czasie podróży służbowej biorącego udział w jej części rekreacyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1999 r., II UKN 545/98, OSNAPiUS 2001 nr 1, poz. 21). Oczywiście w kwalifikacji zdarzenia jako wypadku przy pracy znaczenie ma związek przyczynowy normatywny, stąd ochrony wypadkowej nie zawęża się tylko do bezpośredniego związku przyczynowo skutkowego wypadku jako następstwa czynności stricte wynikającej z działalności (pracy), zatem ochroną objęty jest również wypadek skutkiem upadku, potknięcia (wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2000 r., II UKN 23/00, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 248). Wprawdzie orzeczenia te dotyczą pracowniczej ochrony wypadkowej, jednak w świetle powyższych uwag o podobieństwie definicji wypadków przy pracy i wypadków podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej orzeczenia te można uznać za adekwatne do wypadków przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Powyzsze jednoznacznie wskazuje, że apelacja organu ubezpieczeniowego jest bezzasadna. Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego. Dokonał prawidłowej wykładni art. 3 ust.3 pkt 8 ustawy wypadkowej i właściwie go zastosował ustalając wnioskodawcy prawo do jednorazowego odszkodowania. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc apelację oddalił.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 98 kpc.